

W Białymstoku dziennikarzy prasowych już nie obowiązuje zasada autoryzowania wszystkich wypowiedzi prezydenta tego miasta, w tym także jego wypowiedzi publicznych.

W zeszły czwartek, 15 stycznia 2009 r., o wprowadzeniu takiego obowiązku poinformował zaskoczonych dziennikarzy sam prezydent Tadeusz Truskolaski. Od tej pory mieli oni autoryzować wszystkie jego wypowiedzi, w tym także cytaty z wygłaszanych przez niego publicznie przemówień. Jednak kilka dni później Urszula Sienkiewicz-Nogal, rzecznik prasowa prezydenta Białegostoku, poinformowała, że takiego wymogu... nie ma, czyli że obowiązek autoryzacji został zniesiony. Nieoficjalnie wiadomo, że prezydent przed spotkaniem z dziennikarzami nie skonsultował swego pomysłu ze specjalistami od komunikacji społecznej.